

## WPROWADZENIE

Jak wspaniałe zmiany dokonują się w naszym życiu, gdy przybliżamy się do Ducha Świętego! Bez względu na to, jaka była nasza przeszłość, w każdej próbie czy trudności, które dotyczą nas obecnie, w każdym naszym smutku i radości, bliskość Ducha Świętego sprawia, że nasze życie zmienia się na lepsze. Jeśli poprosimy Ducha Świętego, by nam pomógł i namaszczał każdą chwilę naszego życia, zobaczymy, że nasze dni zaczną płynąć „szczęśliwie, pogodnie i radośnie”. Intymna więź z Duchem Świętym jest „tajemnicą” świętości i prawdziwego szczęścia.<sup>1</sup>

Nie dzieje się tak dlatego, że Duch Święty jest większy od Boga Ojca czy Syna Bożego, gdyż Trzy Osoby Boskie są jednym i tym samym nieskończonym Bogiem. Oddając chwałę Duchowi Świętemu, chwalimy także Ojca i Syna, a przybliżając się do Ducha Świętego, pogłębiamy również intymną relację z Nimi, gdyż Duch Święty jest ich żywą Wię-

<sup>1</sup> Zob. kardynał Michel Mercier, *Modlitwa do Ducha Świętego*, cyt. za: <https://loreto.pl/modlitwa-do-ducha-swietego> [dostęp 27.01.2023].

zią Miłości.<sup>2</sup> W rzeczywistości wielu z nas zaczyna pragnąć większej bliskości z Duchem Świętym dopiero wtedy, gdy wzrasta w nas poznanie i umiłowanie Syna Bożego i Boga Ojca. Często jednak nie zdajemy sobie sprawy z tego, że bliskość z Jezusem i Jego Ojcem jest nam dana przez Ich umiłowanego Ducha Świętego, który nam „daje życie” (J 6, 63). Święty Paweł zapewnia nas, że nie jesteśmy w stanie nawet wyznać, iż „Panem jest Jezus” bez pomocy Ducha Świętego (zob. 1 Kor 12, 3), Ducha Syna, który w nas woła: „Abba, Ojczy” (Ga 4, 6). Wszelki wspaniały dar Ojca przychodzi do nas przez odkupieńcze dzieło Syna i jest na nas wylany przez Ich najczulszego Ducha Świętego, przez którego doznajemy „pełni błogosławieństwa w tym, jak i w przysłym wieku”<sup>3</sup>.

To niezwykle stosowne, że w przepięknym planie miłości Trójcy do nas Trzecia Osoba Boska, która „dopełnia” Trójcę, jest tą, która dopełnia, udoskonala i rozdziela nam

<sup>2</sup> Św. Augustyn, *O Trójcy Świętej*, tłum. Maria Stokowska, Księgarnia Św. Wojciecha, Poznań/Warszawa/Lublin 1962, XV, CVII, 27, s. 436.

<sup>3</sup> Św. Bazyle Wielki, *O Duchu Świętym*, XV, 36, tłum. Alina Brzostkowska, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1999, s.132.

wszelkie łaski i błogosławieństwa.<sup>4</sup> Dlatego bliskość z Duchem Świętym nie jest nadprogramowym nabożeństwem stanowiącym dodatek do naszego życia chrześcijańskiego. Intymna więź z Duchem Świętym należy bowiem do samej jego istoty (zob. Ga 5, 25) i sprawia, że rozkwitają w nas najgłębsze łaski naszego chrztu i bierzmowania.

W sakramencie chrztu Duch Święty napełnia nas łaską, dzięki której wszystkie Osoby Trójcy czynią sobie w nas umiłowane mieszkanie (zob. J 14, 23; 1 Kor 3, 16). Bierzmowanie, które stanowi dopełnienie chrztu, w intymny sposób naznacza nas „pieczęcią” Ducha Świętego, abyśmy nieodwołalnie należeli do Niego i mieli udział w czułej „zażyłości” z Duchem Świętym, którą cieszyli się apostołowie po Jego zesłaniu.<sup>5</sup> I podobnie jak bliska zażyłość z Duchem Świętym rozpała gorliwość apostołów w głoszeniu zmartwychwstałego Pana, tak nas napełnia pokojem i radością, które nie mogą nie pociągać do Niego innych.

<sup>4</sup> Tamże, XVI, 38, 39, s. 134–139; Grzegorz z Nyssy, *Jak mówiąc o trzech Osobach w Bóstwie nie wyznajemy trzech Bogów. Do Greków na podstawie wspólnych pojęć*, w: tenże, *Drobne pisma trynitarnie*, tłum. Tomasz Grodecki, WAM, Kraków 2001.

<sup>5</sup> Św. Tomasz z Akwinu, *Komentarz do Ewangelii Jana*, rozdz. 14, wykład 5, nr 1920, tłum. Tadeusz Bartoś OP, Wydawnictwo Antyk, Kęty 2002, s. 897.

Na kolejnych stronach będziemy rozważać ten wspaniały dar przybliżania się Ducha Świętego oraz wielkie błogosławieństwa, które niesie nam bliska z Nim przyjaźń. W pierwszym rozdziale przedmiotem naszej refleksji będzie ta łaska bliskości Ducha Świętego, który w mocny, a zarazem czuły sposób przemienia nasze życie swoją miłością, radością i pokojem. Następnie będziemy medytować nad bezcenną łaską umiłowania Ducha Świętego, żywej Więzi Miłości, jaka łączy Ojca i Syna, oraz umiłowanego Przyjaciela naszych dusz. W rozdziale trzecim zastanowimy się nad tym, jak modlitwa inspirowana w nas przez Ducha Świętego pogłębia intymną więź z Nim, a przez to nierozzerwalnie łączy również z Ojcem i Synem. Następnie przyjrzymy się temu, jak Duch Święty, mieszkający w nas jako nasz Uzdrawiciel i Pocieszyciel, umacnia nas i prowadzi w każdej chwili życia. Z kolei w piątym i ostatnim rozdziale rozważymy cuda chrztu i bierzmowania, których głębokie łaski są niezastąpionym środkiem do pogłębiania i umacniania więzi z Duchem Świętym.

Spostrzeżenia zawarte w tej niewielkiej książce zostały zaczerpnięte w przeważającej większości od świętych, których sekre-

tem świętości i szczęścia była ich własna bliskość z Duchem Świętym. Oby ci święci, nasi bracia i nasze siostry w Panu, pomogli nam uświadomić sobie, że ten sam „potężny Mocarz”, który odniósł w nich zwycięstwo, pragnie także i nas napełniać swoją przemieniającą miłością i radością (zob. Rz 5, 5; Ga 5, 22-23). Święty Cyryl Jerozolimski zapewnia, że w każdej chwili naszego życia Duch Święty, nasz łagodny Pomocnik i wielki Strażnik, otacza nas czułą miłością i z mocą „walczy” za nas. A co najważniejsze, Duch Święty ofiarowuje każdemu nieskończenie cenny dar siebie samego. „Tylko Mu drzwi otwórzmy!”<sup>6</sup>. Obyśmy rzeczywiście otworzyli nasze serca na intymną miłość Ducha do nas i osobiście doświadczyli tego, jak wspaniałych przemian dokonuje w życiu tych, którzy się do Niego przybliżają!

<sup>6</sup> Św. Cyryl Jerozolimski, *Katechezy*, 16, 19, tłum. Wojciech Kania, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1973, s. 252.